

Co robić, aby nie mieć raka?

9 grudnia 2017

Dowiadujesz się, że masz nowotwór. Rozpacz ciśnie się na usta.

Jeżeli masz, chociaż odrobinę wiedzy o systemie medycznym, to negatywne myśli zabijają psychikę. Doskonale wiesz o tym, że onkologia nie ma wiele do zaoferowania. Dostaniesz masakrycznie drogie zastrzyki z trucizną, tzw. chemioterapie. Wykształceni lekarze z wieloma tytułami wierzą, że trucizna zniszczy komórki rakowe wraz z komórkami macierzystymi.

Przyznaj, że to dziwne. Niby inteligentni ludzie, a bez skrpułów będą wlewać do twojego organizmu chemię, trucizny.

Nawet, jak jesteś w tej super szczęśliwej grupie 3-5 procent pacjentów, którzy żyją kilka lat po chemioterapii, to twój organizm jest ruiną. Powoli, systematycznie będzie wysiadał organ po organie. Twoje życie zamieni się w koszmar.

BRAĆ CHEMIĘ CZY NIE?

Nawet osoby z dużą wiedzą o skorumpowanej medycynie, ulegną naciskom otoczenia, rodziny, lekarzy i własnej zdruzgotanej psychiki. Zgodzą się na chemioterapię. Czy należy je krytykować? Nie, krytykować możemy lekarzy, naukowców, polityków za aprobatę tak destrukcyjnych metod walki z nowotworami.

Kolejne super leki na raka są chucpą, pluciem w twarz chorego. 65% nowych leków na raka nie działa...

Jakże byłoby super, gdyby można było iść do lekarza z wiarą, że nowotwór to niegroźna choroba. Bo lekarz ma całe spektrum naturalnych metod leczenia.

CO ZROBIĆ, GDY MASZ RAKA?

Najpierw zdobądź wiedzę, czym jest nowotwór, skąd się pojawił

w twoim organizmie. Jeszcze lepiej, jak nie masz nowotworu i cały czas chronisz organizm od tej śmiertelnej choroby.

Czym jest nowotwór? Symptomem, objawem, sygnałem, zapowiedzią, znakiem. Nie jest chorobą. Jest sygnałem płynącym z organizmu, że z jakieś przyczyny nie zadziałał układ odpornościowy. U zdrowej osoby, która dba o układ odpornościowy, komórka rakowa zostanie zabita, usunięta z organizmu. U zaniedbanej osoby, w organizmie jest tak dużo złych szkodników, obcych ciał, toksyn, że system nie działa prawidłowo. Zostaje wyłączony przez szkodniki. W jaki sposób? Podam jeden z wielu przykładów destrukcji organizmu.

Masz grypę, przeziębienie, kaszel, katar, temperaturę. Co robisz? Sięgasz po tabletki na ból głowy, na ból kości, na gardło, zbijasz temperaturę, do tego dorzucisz antybiotyki. W taki właśnie sposób niszczysz układ odpornościowy. Wysoka temperatura, katar, kaszel, bóle to reakcja obronna organizmu. Nie powinno się zwalczać lekami, tylko wspomagać system odpornościowy. My zwiększamy dawki witaminy D3, witaminy C, czosnku, robimy mikstury na płukanie nosa. Po 2-4 dniach organizm sam zwalcza chorobę.

Są nauki, które mówią, że osoby niemające co jakiś czas gorączki, mają zniszczony system odpornościowy. Inne nauki mówią, że gorączka, kaszel, katar to... oczyszczanie organizmu z toksyn. Związane są z walką organizmu z wirusem i powstaniem toksyn.

Jeżeli przez lata na wszystkie choroby używasz leków, antybiotyków, to dzień po dniu osłabiasz własny system odpornościowy. Leki, antybiotyki mają całą listę skutków ubocznych. Wcześniej czy później dojdzie do nieszczęścia: system odpornościowy nie zabije nowo utworzonej złośliwej tkanki.

Nowy twór pojawi się na piersi, macicy, nerce lub w każdej możliwej części organizmu. Nie stało się to w wyniku

nieszczęśliwego przypadku, tylko twojej głupoty, niewiedzy. Przez lata rabowałaś, okradałaś własny organizm. Pełno w nim toksyn, trucizn, niski poziom witaminy D3 i brak wielu innych niezbędnych substancji.

Już teraz, od dzisiaj, pielęgnuj swój układ odpornościowy, aby sam, bez leków bronił cię przed często niewyleczalnymi drogą medyczną, chorobami. Organizm powinien sam zwalczać wszelkich intruzów. My mamy mu w tym pomóc, a nie przeszkadzać.

Autorstwo: Marta Brzoza

Źródło: MartaBrzoza.pl